

2,1
tys.

miliarderów ma majątek
większy niż 4,6 mld
najbiedniejszych ludzi
na świecie

Tygodnik

Nr 3/2020 23-29.01.2020 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prazne:
**ZWOLNIENIA
INDYWIDUALNE**
7 Odprawa pieniężna
przy zwolnieniach
indywidualnych.



Foto: TSD



Foto: Adam Guz/KPRM



Foto: TSD

4 W sosnowieckiej firmie
Bitron Poland rozpoczął się
spór zbiorowy.

5 Prezydent i premier
na **Karczmie Pivnej** śląsko-
dąbrowskiej „Solidarność”.

6 Żeby uniknąć większych
rachunków, wystarczy
segregować śmieci.

**ROSNAĆ
ZWAŁY WĘGLA.
PODOBNIENIE BYŁO
5 LAT TEMU**



Foto: commons.wikimedia.org/Peabody Energy, Inc.

Liczba tygodnia:

5,6
tys. zł

wyniosło przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w grudniu zeszłego roku – poinformował Główny Urząd Statystyczny. To oznacza, że było o 6,2 proc. wyższe, niż pod koniec 2018 roku.

Osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę i zarabiająca taką kwotę, dostała na rękę 3 972 zł, czyli o 230 zł więcej, niż rok wcześniej. Trzeba jednak pamiętać, że powyższe dane dotyczą tylko dużych firm. Znacznie lepiej poziom zarobków obrazuje mediana, którą GUS ostatni raz wyliczył w październiku 2018 roku. Wynosiła ona wtedy 4094,98 zł brutto. To oznacza, że połowa pracujących Polaków zarabiała wówczas mniej od tej kwoty.

Harmonogram szkoleń związkowych

Szkolenia stacjonarne w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7)

17-19 lutego
Rokowania zbiorowe na poziomie zakładowym – prowadzące: Agnieszka Lenartowicz-Łysik, Jadwiga Piechocka.

20-21 lutego
Szkolenie doskonalące dla KZ: Komunikacja asertywna – prowadząca: Agnieszka Lenartowicz-Łysik

26 lutego
Sprawozdanie finansowe 2020 i rozliczenia z Urzędem Skarbowym – prowadząca: Beata Kocerba

5-6 marca
Szkolenie doskonalące dla KZ: Stres w miejscu pracy i sposoby radzenia sobie z jego negatywnymi skutkami – prowadząca: Agnieszka Lenartowicz-Łysik

12-13 marca
Szkolenie doskonalące dla KZ: Stres w miejscu pracy i sposoby radzenia sobie z jego negatywnymi skutkami – prowadząca: Agnieszka Lenartowicz-Łysik

Dodatkowych informacji udzieli Państwu: **Agnieszka Lenartowicz-Łysik** (Biuro Szkoleń), pokój 223, tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, tel. kom. 609 357 320, e-mail: zagraniczne@solidarnosckatowice.pl

Chodzi o to zwłaszcza...

O racji lub jej braku nie decyduje liczba lajków

Na 5,7 mld ludzi na świecie w wieku produkcyjnym 188 mln jest bezrobotnych – pisze Międzynarodowa Organizacja Pracy w opublikowanym właśnie raporcie. 2 mld ludzi na świecie pracuje „na czarno”, dorywczo, lub na umowach śmieciowych, nie osiągając zarobków pozwalających na godne utrzymanie. Dochody z pracy sukcesywnie spadają, a dochody z kapitału systematycznie rosną. Jak wyliczyła organizacja Oxfam 2,1 tys. miliarderów na świecie posiada majątek większy niż 4,6 miliarda najbiedniejszych.

Oba raporty obrazują znane od lat trendy. Wydawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale w Unii Europejskiej, zdominowanej przez rzekomo lewicowych polityków, można by było oczekiwać zdecydowanej reakcji. Np. wzmocnienia praw pracowniczych, pozycji związków zawodowych, czy wsparcia rozwoju przemysłu, który jest najlepszym znanym ludzkości sposobem na tworzenie stabilnych, dobrze płatnych miejsc pracy.

Zamiast tego Unia chce zafundować swoim obywatelom największy we współczesnej historii transfer pieniędzy od biednych do bogatych. Bo właśnie tym i niczym więcej jest unijna polityka klimatyczna, gdy odłoży się na bok propagandę. Na czym ten transfer polega najłatwiej wytłumaczyć na przykładzie Niemiec. U naszych zachodnich sąsiadów inwestycje w OZE są finansowane przez społeczeństwo, które w rachunkach za prąd zrzuca się na budowę nowych wiatraków i paneli fotowoltaicznych. Co roku to ponad 30 mld euro, które potem trafiają w formie dotacji i subwencji do właścicieli farm wiatrowych i fotowoltaicznych. Nie trzeba dodawać, że te farmy nie należą do tzw. klasy pracującej.

Raporty MOP i Oxfam nieprzypadkowo ukazały się właśnie teraz. 21 stycznia rozpoczęło się Światowe Forum

Ekonomiczne w Davos, gdzie zjechali się najpotężniejsi ludzie świata, żeby dyskutować o wyzwaniach społeczno-gospodarczych. W pierwszym dniu szczytu doniesienia medialne z Davos skupiły się na dwóch przemówieniach: Donalda Trumpa i Greta Thunberg.

Trump pochwalił się, że dzięki jego polityce, skupiającej się na odbudowie amerykańskiego przemysłu, bezrobocie w tym kraju jest najniższe od lat. Amerykańska gospodarka rośnie dzięki taniej i bezpiecznej energii, dostępnej za sprawą rozwoju nowoczesnych

technologii wykorzystywania paliw kopalnych, w tym również czystych technologii węglowych. Powietrze i woda w USA są obecnie najczystsze od 40 lat. Trump stwierdził oczywiste. Tylko silny przemysł jest w stanie zapewnić ludziom godne życie, a tylko nieskrępowany nakazami i zakazami rozwój technologii sprawia, że stają się one bardziej efektywne i przyjazne środowisku. Wszystkie swoje tezy Trump poparł konkretnymi liczbami i danymi.

Tego samego dnia Greta Thunberg w Davos zażądała od światowych przywódców natychmiastowego zaprzestania wykorzystywania wszelkich paliw kopalnych. O tym, jak to zrobić, bez

wpędzenia setek milionów ludzi na nędzę, nie zająknęła się ani słowem. Tak skomplikowany problem nie zmieściłby się w tweecie ani w poście na facebooku.

Cieężko jest lubić Donalda Trumpa, z jego aroganckim usposobieniem, śmiesznej grzywką i pomarańczową cerą. Znacznie łatwiej kibicować drobnej dziewczynce z warkoczykiem, która ze łzami w oczach nawołuje do dbania o środowisko. Jednak świat jest bardziej skomplikowany niż szkolny konkurs na najsympatyczniejszego ucznia. Z kolei o racji lub jej braku nie decyduje liczba lajków na fejsie.

Trzeci z Czwartą!)

Unia chce zafundować swoim obywatelom największy we współczesnej historii transfer pieniędzy od biednych do bogatych.

Kalejdoskop:

Kasa dla prezesa, pracownicy na bruk

Boeing poinformował, że odwołany z funkcji prezesa **Dennis Muilenburg** otrzyma pakiet akcji i odprawę emerytalną o łącznej wartości przekraczającej 60 milionów dolarów. Tego samego dnia spółka Spirit AeroSystems, produkująca kadłuby dla Boeinga, poinformowała o zamiarze zwolnienia 2,8 tys. pracowników – podała portal businessinsider.com.

Muilenburg stracił pracę, w wyniku kryzysu w firmie związanego z katastrofami dwóch samolotów Boeing 737 MAX. Ich przyczyną były wady konstrukcyjne. W następstwie, wszystkie tego typu samoloty zostały uziemione, a od 1 stycznia 2020 roku wstrzymano produkcję nowych.

Miliardy w rajach podatkowych

Państwa Unii Europejskiej tracą rocznie 170 mld euro przez raje podatkowe – poinformował portal pulsbiznesu.pl, powołując się na raport Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Największe straty na CIT związane z funkcjonowaniem rajów podatkowych mają Niemcy, Wielka Brytania i Francja.

Międzynarodowe firmy swobodnie przenoszą zyski z krajów, w których prowadzą działalność gospodarczą, do państw, w których są łagodniejsze przepisy podatkowe. Na konkurencji podatkowej zyskują natomiast Belgia, Cypr, Holandia, Irlandia, Luksemburg i Malta, które wprowadzają regulacje prawne, sprzyjające transferowi zysków.

Atak zimy w Kanadzie

W ramach globalnego ocieplenia Kanada zmagają się z rekordowymi opadami śniegu. Jak poinformowała kanadyjska telewizja CBC News, w wielu gminach wschodniej Nowej Fundlandii i regionu Labrador obowiązuje stan wyjątkowy.

W niektórych miejscowościach tylko w ciągu jednego dnia spadło 76 cm białego puchu. Obfitym opadem śniegu towarzyszył silny wiatr, co spowodowało powstanie nawet kilkumetrowych zasp. Do pomocy uwięzionym w domach ludziom skierowane zostało wojsko. Jak dotąd Greta Thunberg nie odniosła się do doniesień kanadyjskich mediów.

Oprac. Aga, ŁK

Rosną zwały węgla. Podobnie było 5 lat temu



Foto: commons.wikimedia.org/Peabody Energy, Inc

Jesteśmy pełni obaw o przyszłość Polskiej Grupy Górniczej. Pełne zwały przy kopalniach, pełne zwały w energetyce – to zaczyna przypominać 2015 rok. Nie możemy dopuścić do sytuacji, że znowu załogi kopalń będą odpowiadać za złe decyzje rządzących i złe decyzje zarządzających spółkami górniczymi oraz energetycznymi – mówi Bogusław Hutek, przewodniczący górniczej „Solidarności”, a zarazem szef związku w PGG.

Jak informuje Hutek, obecnie zwały w PGG przekraczają 2,5 mln ton surowca. – 580 tys. ton to jest węgiel w depozycie, czyli zakontraktowany i już zapłacony, a 1,1 mln ton to węgiel nieodebrany, a zakontraktowany w 2019 roku przez polską energetykę, w szczególności przez Polską Grupę Energetyczną – wylicza przewodniczący. Zaznacza, że górnicza „Solidarność” już od miesięcy alarmuje, że z powodu nadmiernego importu węgla polskie spółki

górnicze mogą wpaść w potężne tarapaty. – Adam Gawęda, wiceminister aktywów państwowych odpowiedzialny za górnictwo zainteresował się sprawą. Pojawiły się pomysły rozwiązania problemu, mówi się o tzw. centralnym magazynie węgla energetycznego, ale to jest działanie doraźne, bo jeżeli spółki państwowe mają podpisane wieloletnie kontrakty na węgiel z importu, kontrakty podobno niewypowiadalne, to nadal będzie płynął surowiec z zagranicy do tych spółek, a ten z Polskiej Grupy Górniczej nie

będzie odbierany – mówi szef górniczej „Solidarności”.

Jego zdaniem kwestii importu węgla powinny się przyjrzeć odpowiednie instytucje państwowe. – Mamy do czynienia z jakimś absurdem, że importuje się węgiel, podczas gdy nasz krajowy leży na zwałach. Chcemy wiedzieć, ile tego węgla sprowadza się z zagranicy i jaka jest jego faktyczna cena. Domagamy się też odpowiedzi na pytanie, czy to prawda, że ten importowany węgiel w przeliczeniu złoty na gigadżul

(GJ – jednostka energii – przyp. red.) został zakontraktowany po cenach wyższych, niż można kupić w PGG – podkreśla Bogusław Hutek. – Warto przypomnieć, że te spółki energetyczne importujące węgiel, i PGE, i Tauron, są razem udziałowcami PGG. Aż ciśnie się na usta pytanie, czy udziałowcy działają zgodnie z interesem spółki, czy przeciwnie, co byłoby złamaniem przepisów Kodeksu spółek handlowych – dodaje przewodniczący.

Grzegorz Podzorny

Masówki w kopalni Pokój

Górnicy z Ruchu Pokój Kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej obawiają się, że ich zakład do końca roku zakończy wydobycie. Ma to związek z decyzją zarządu Polskiej Grupy Górniczej, w skład której wchodzi zakład, o wstrzymaniu robót inwestycyjnych przy zbrojeniu nowych ścian wydobywczych.

– Obecnie wydobywamy węgiel z trzech ścian. Pierwsza skończy się w marcu, druga w sierpniu, a ostatnia za rok na przełomie grudnia i stycznia. Jeśli w tym roku nie zostaną uruchomione nowe ściany, Pokój zostanie zamknięty – mówi Mariusz Palka, przewodniczący „Solidarności” w Ruchu Pokój.

Przewodniczący przypomina, że według wcześniejszych uzgodnień zawartych podczas górniczych protestów pięć lat temu, wydobycie w kopalni Pokój miało się zakończyć w grudniu

2022 roku. – Chcemy, aby te ustalenia zostały dotrzymane – podkreśla Palka.

21 stycznia w kopalni Pokój związkowcy przez cały dzień prowadzili masówki informacyjne dla załogi. – Mówiliśmy, jaka jest sytuacja i jakie zagrożenia. Dotychczasowe prace przy zbrojeniu tych trzech nowych ścian pochłonęły około 50 mln zł. Przerwanie tej inwestycji to wyrzucenie tych pieniędzy w błoto. Mówiliśmy też o tym, że poprosiliśmy o pomoc wiceministra odpowiedzialnego za górnictwo Adama Gawędy i on zobowiązał się do przeanalizowania sprawy. Zadeklarował, że na przełomie stycznia i lutego przekaże nam odpowiedź – mówi przewodniczący. Zaznacza, że decyzje związków zawodowych, co do dalszych działań zostaną podjęte po zapoznaniu się z odpowiedzią wiceministra aktywów państwowych Adama Gawędy.

– Z pewnością załoga będzie walczyć w obronie swojej kopalni, a my staniemy

po jej stronie, tak jak było to w przypadku Sośnicy i każdej innej kopalni, które broniły się przed zamknięciem w 2015 roku – zapowiedział szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek.

W dniu masówek zarząd PGG wydał oświadczenie, w którym nie odniósł się bezpośrednio do informacji o likwidacji kopalni, ale zaznaczył, że „obecnie trwają analizy dotyczące planów techniczno-ekonomicznych kopalni, mające na celu wypracowanie najbardziej optymalnego modelu jej funkcjonowania w ramach kopalni zespółonej Ruda”. Zapenił jednocześnie, że nie ma żadnych planów dotyczących zwolnień, a „ewentualne przemieszczenia pracowników Ruchu Pokój będą realizowane w ramach kopalni zespółonej Ruda”.

Ruch Pokój kopalni zespółonej Ruda zatrudnia 1200 osób.

Spory zbiorowe w sosnowieckich spółkach



Foto: ISD

W firmie Bitron Poland w Sosnowcu 21 stycznia rozpoczął się spór zbiorowy. To odpowiedź strony związkowej na fiasko rozmów płacowych prowadzonych w tym zakładzie od listopada zeszłego roku. Propozycje podwyżek przedstawione przez zarząd spółki znacznie odbiegają od oczekiwań pracowników. Tego samego dnia „Solidarność” wszczęła też spór zbiorowy w Grammer Automotive Polska.

Pracodawca zaproponował podniesienie stawek godzinowych pracowników produkcyjnych o 1,1 zł brutto, podczas gdy my przedstawiliśmy postulat dotyczący podwyżki w wysokości 5 zł za godzinę. Trudno więc mówić o jakimkolwiek zbliżeniu stanowisk – podkreśla Izabela Będkowska, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Bitron Poland. – Zostaliśmy gorzej potraktowani, niż pracownicy jednej z firm zewnętrznych świadczących usługi dla Bitronu, którzy od nowego roku dostali 1,8 zł na godzinę więcej – dodaje.

Pracownicy produkcyjni stanowią ok. 80 proc. załogi Bitronu. „S” domaga się także podwyżek w wysokości 840 zł brutto dla pozostałych osób zatrudnionych w spółce. Kolejne postulaty zgłoszone przez związek dotyczą m.in. utrzymania miesięcznego okresu rozliczeniowego czasu pracy oraz podwyższenia dodatku za pracę w soboty i niedziele ze 100 zł do 150 zł brutto.

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Bitron Poland w Sosnowcu obejmuje zasięgiem swojego działania jeszcze dwie inne firmy działające w branży automotive. Są to Grammer Automotive Polska oraz

Gimplast. W Grammerze, podobnie jak w Bitronie, „Solidarność” rozpoczęła spór zbiorowy z pracodawcą. W tej firmie związek przedstawił postulat dotyczący dostosowania widełek płacowych do realiów rynkowych, co przełoży się na wzrost wynagrodzeń. „S” domaga się też m.in. rezygnacji z dotychczasowego systemu premiowania na rzecz miesięcznej premii frekwencyjnej wynoszącej 450 zł brutto. – Do tej pory pracodawca spotkał się z nami tylko raz, ale to spotkanie niczego nie wniosło – mówi przewodnicząca.

Z kolei w Gimplaście najważniejszy postulat związku dotyczy podwyż-

szenia płac zasadniczych wszystkich pracowników spółki o 350 zł brutto. – Przedstawiliśmy swoje żądania 10 grudnia. Do tej pory odbyła się tylko jedna runda rozmów z przedstawicielami zarządu, kolejna została zaplanowana na pierwszą połowę stycznia, ale pracodawca nie dotrzymał terminu, co zmusza nas do wejścia w spór. Stosowne pismo w tej sprawie złożymy w najbliższych dniach – zaznacza Izabela Będkowska.

We wszystkich trzech firmach zatrudnionych jest w sumie przeszło 1,5 tys. pracowników.

Agnieszka Konieczny

Pracownicy dąbrowskiego domu pomocy założyli „S”

W Dziennym Domu „Senior-WIGOR” w Dąbrowie Górniczej powstała „Solidarność”. Pracownicy placówki są przekonani, że z pomocą związku będą w stanie doprowadzić do wzrostu wynagrodzeń. Mają też nadzieję, że łatwiej im będzie rozwiązywać problemy pracowników.

– Do tej pory, jeśli ktoś miał jakiś problem związany z pracą albo starał się o podwyżkę, występował do pracodawcy sam. Niestety, takie pojedyncze działania okazywały się mało skuteczne i nic z nich nie wynikało – mówi Monika Portka, przewodnicząca „Solidarności”

w Dziennym Domu „Senior-WIGOR” w Dąbrowie Górniczej.

Do założenia związku pracowników tej instytucji zmotywowały informacje dotyczące podwyżek w innych zakładach pracy, w których działa „Solidarność”. – Doszliśmy do wniosku, że organizacje związkowe mają bardzo duży wpływ na to, co się dzieje w firmie, więc najlepiej będzie, jeśli my też się zorganizujemy. Początkowo sądziliśmy, że w takiej małej placówce jak nasza nie może powstać związek, ale na szczęście byliśmy w błędzie – dodaje.

Największą bolączką pracowników ośrodka są niskie, zbliżone do płacy

minimalnej, zarobki. W ocenie związkowców wynagrodzenia są nieadekwatne do ciężkiej pracy związanej z opieką nad przeszło 100 pensjonariuszami korzystającymi z usług placówki. – Chcemy wziąć sprawy w swoje ręce, a nie czekać na kolejne podwyżki płacy minimalnej. Na pewno wystąpimy do pracodawcy o wzrost wynagrodzeń. Nie wykluczamy też podjęcia rozmów na ten temat z przedstawicielami władz miasta, któremu nasza placówka podlega – zapowiada Monika Portka.

W Dziennym Domu „Senior-Wigor” zatrudnionych jest 20 pracowników. Do „S” zapisało się 15 osób.

Aga



Foto: ISD/Adam Guzik/PPM

Prezydent i premier na Karczynie Piwnej w katowickim „Spodku”

Wielkie zwycięstwo „Solidarności” przyniosło wolność całej środkowo-wschodniej Europie – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas Regionalnej Karczmy Piwnej śląsko-dąbrowskiej „S”, która odbyła się 18 stycznia w katowickim „Spodku”. Gościem dorocznego spotkania gwarków był również premier Mateusz Morawiecki.

W swoich wystąpieniach skierowanych do ok. 1,3 tys. uczestników karczmy zarówno prezydent, jak i szef rządu nawiązywali do przypadającej w tym roku 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Dziękując za zaproszenie na tradycyjne spotkanie gwarków, prezydent Andrzej Duda zaproponował, aby pierwsze posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w roku jubileuszu związku odbyło się w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego. – Po to, by nie tylko ludzie „Solidarności”, ale wszyscy nasi współobywatele wiedzieli, że dzieje się coś ważnego i coś historycznego. Taki jest jubileusz czterdziestolecia tego wielkiego związku zawodowego, a tak naprawdę u swojego zarania największego ruchu społecznego, jaki kiedykolwiek istniał w Europie, ale także i na świecie – podkreślił Andrzej Duda.

Prezydent życzył zgromadzonym, aby „Solidarność” nadal była niezależnym, samorządnym związkiem zawodowym, który reprezentuje interesy pracowników, bez względu na to, kto w danym momencie sprawuje władzę. – Najważniejsza jest rzetelna obrona praw ludzi pracy, rzetelna obrona rodziny, rzetelna obrona także świata najważniejszych wartości, bo tym właśnie była i jest „Solidarność” – mówił Prezydent Andrzej Duda.

Premier Mateusz Morawiecki wskazał w swoim przemówieniu, że realizowany obecnie model rozwoju gospodarczego jest oparty na ideałach „Solidarności”. – Rozwój szybki, ale zrównoważony, którego korzyści są podzielone równiej, sprawiedliwiej dla całego społeczeństwa – mówił szef rządu.

Premier ocenił, że jednym z głównych wyzwań stojących obecnie przed Polską i przed Śląskiem jest wyścig

gospodarczy, którego elementami są rewolucja cyfrowa i rewolucja klimatyczna. – Trzeba rozumieć, że polityka klimatyczna to podstawowy instrument realizacji polityki gospodarczej UE. Nie dać się w ten sposób zmanipulować. Wiedzieć, że musimy się przekształcać, ale dbać o interesy Polski, o interesy Śląska – podkreślił Mateusz Morawiecki.

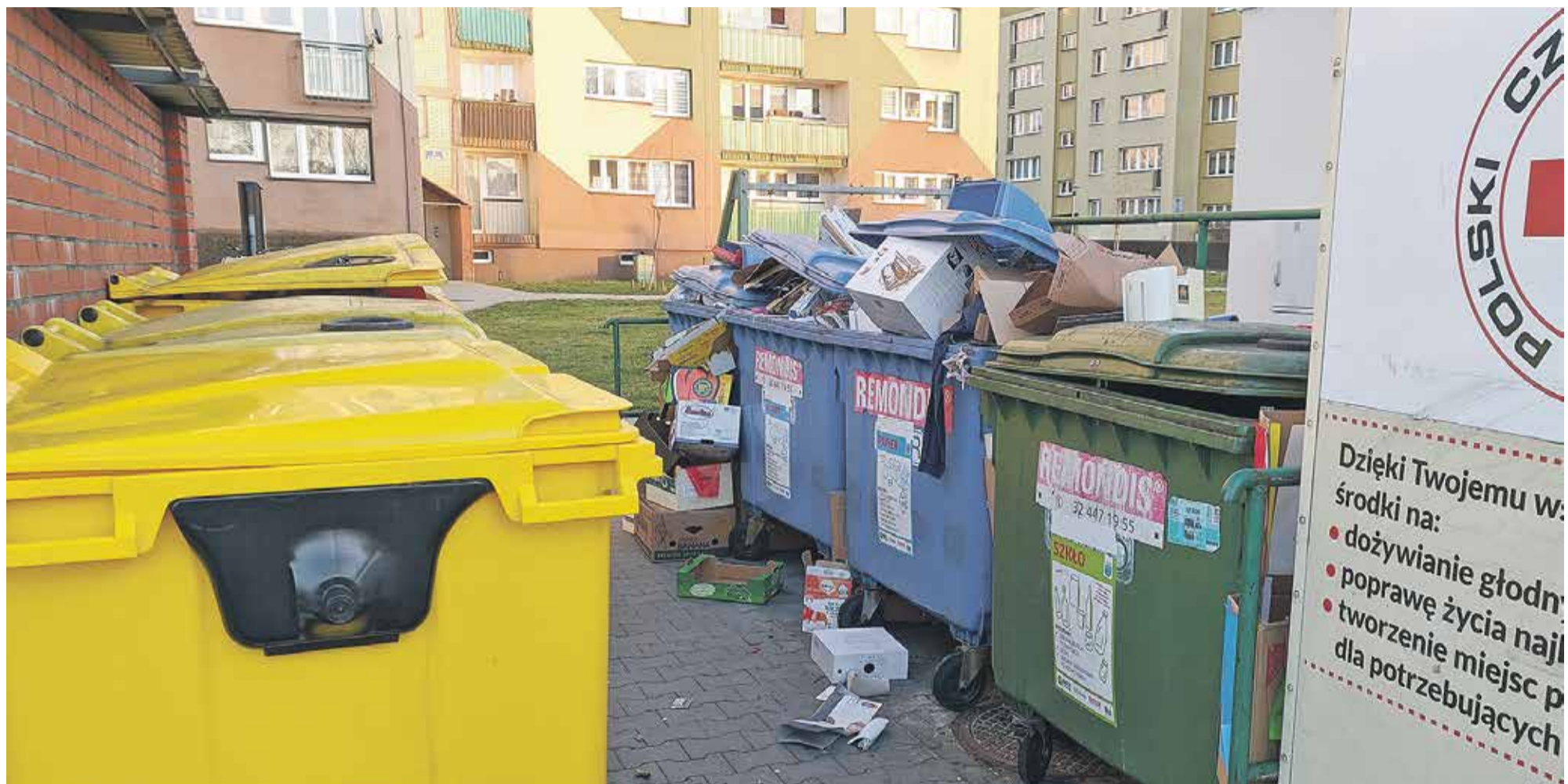
Karczma Piwna śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” jest największą tego typu imprezą organizowaną przez „S” na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Tegoroczne spotkanie gwarków przy tradycyjnej golonce oraz piwie po raz pierwszy w historii odbyło się w katowickim „Spodku”. Biesiady, w których uczestniczą wyłącznie mężczyźni, przebiegają według określonego rytuału i zasad, a towarzyszy im wspólne śpiewanie tradycyjnych śląskich pieśni, okraszone żartami i występami kabaretowymi.

Łukasz Karczmarzyk

Partnerzy Karczmy:



Segregując śmieci, chronimy środowisko



W całej Polsce rosną opłaty za wywóz śmieci. Stawki za odbiór odpadów nieposegregowanych są nawet kilkukrotnie wyższe niż w zeszłym roku. Jedyny sposób na obniżenie rachunków, to segregowanie śmieci, na czym zyskują nie tylko domowe budżety, ale i przyroda.

W ciągu ostatnich dwóch lat opłaty za wywóz śmieci podniosło 60 proc. gmin, a kolejne zaplanowały podwyżki na 2020 rok. Od 1 stycznia nowa taryfa obowiązuje m.in. w Katowicach, gdzie za odbiór śmieci nieposegregowanych trzeba zapłacić 42,6 zł od osoby, czyli dwa razy więcej niż w 2019 roku. Natomiast opłata za wywóz śmieci posegregowanych jest dwukrotnie niższa i wynosi 21,3 zł od osoby. W Rybniku od nowego roku wywóz śmieci nieposegregowanych kosztuje aż 66 zł od osoby, posegregowanych trzykrotnie mniej. Stawki wprowadzone w Sosnowcu, to analogicznie 34 zł i 17 zł.

W zeszłym roku opłaty za odbiór odpadów komunalnych wzrosły m.in. w Jaworznie i Dąbrowie Górniczej, a od marca więcej za wywóz śmieci będą płacić m.in. bytomianie. Nowe taryfy to skutek nowelizacji tzw. ustawy śmieciowej, która weszła w życie 6 września zeszłego roku. Zmiany mają m.in. doprowadzić do wypełnienia unijnych wymagań dotyczących recyklingu odpadów komunalnych. Zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej już w tym roku ponownie przetworzo-

nych powinno zostać 50 proc. odpadów odebranych z gospodarstw domowych. W 2035 roku odsetek ten w każdym z państw członkowskich ma wynieść 65 proc.

Statystyczny Polak produkuje ponad 300 kg śmieci w ciągu roku. W 2017 roku z gospodarstw domowych odebrano 7,1 mln ton odpadów, z czego do recyklingu trafiło 34 proc. To znacznie mniej od średniej unijnej, która wynosi blisko 47 proc. Wysokie opłaty za odbiór odpadów nieposegregowanych mają więc motywować do selekcji śmieci, które powinny trafiać do 5 pojemników. Osobno metale i tworzywa sztuczne, osobno papier, oddzielnie szkło, odpady zmieszane, i odpady biodegradowalne. Tak staranna segregacja wymaga sporego zaangażowania, ale to jedyny sposób, na to by nasze śmieci mogły zyskać nowe życie. Do ponownego wykorzystania nadają się m.in. szkło i aluminium, które w 100 proc. podlegają recyklingowi i można je przetwarzać w nieskończoność. Z kolei większość tworzyw sztucznych powstaje z pochodnych ropy naftowej. Zamiast więc zużywać ropę, której zasoby są ograniczone, a wydobycie bardzo drogie, można wykorzystywać tworzywa sztuczne jako surowce wtórne.

Do recyklingu ma skłaniać także podwyższenie tzw. opłaty marszałkowskiej, co również wpłynęło na wzrost stawek za wywóz śmieci. Jest to opłata, jaką trzeba uiścić za umieszczenie 1 tony odpadów na składowisku. Jeszcze w 2017 roku wynosiła ona niespełna 121 zł, a obecnie jest to już 270 zł. Składowanie odpadów, to najgorszy ze sposobów na ich zagospodarowanie. Śmieci na wysypiskach rozkładają przez wiele lat, uwalniając szkodliwe substancje do gleby, wód gruntowych i atmosfery. Na szczęście, świadomość dotycząca skutków składowania odpadów jest coraz większa i z roku na rok coraz więcej śmieci trafia do recyklingu. Jak poinformował Polski Instytut Ekonomiczny, jeszcze w 2008 roku do ponownego wykorzystania oddano niespełna 7 proc. odpadów komunalnych. Dziś ten odsetek jest już niemal pięciokrotnie większy.

Wzrost stawek za wywóz śmieci został też wymuszony przez rosnące koszty ponoszone przez spółki zajmujące się gospodarką odpadami, którym gminy zleciły odbiór śmieci z gospodarstw domowych. Wynikają one m.in. z podwyżek cen prądu i coraz droższego transportu.

Agnieszka Konieczny



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

ZWOLNIENIA INDYWIDUALNE

– odprawa pieniężna
przy zwolnieniach
indywidualnych

Aleksandra Kubecka CDO24

Ustawa z dnia 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (zwana dalej „ustawą”), poza regulacją odnoszącą się do tzw. zwolnień grupowych, normuje również kwestię związaną z otrzymaniem odprawy w ramach zwolnienia indywidualnego.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy, ze zwolnieniem indywidualnym mamy do czynienia w razie konieczności rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników z przyczyn niedotyczących pracowników, jeżeli przyczyny te stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy lub jego rozwiązanie na mocy porozumienia stron, a zwolnienia w okresie nieprzekraczającym 30 dni obejmują mniejszą liczbę pracowników niż:

- 10 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia mniej niż 100 pracowników,
- 10 proc. pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 100, jednakże mniej niż 300 pracowników,
- 30 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 300 lub więcej pracowników.

Powyższe oznacza, iż do otrzymania odprawy pieniężnej uprawnieni są także pracownicy zwalniani indywidualnie, pod warunkiem, że przyczyny istniejące po stronie pracodawcy są wyłączną przyczyną rozwiązania stosunku pracy, czy to w drodze porozumienia stron, czy też dokonania przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę (np. likwidacja sta-

nowiska pracy bądź ogłoszenie upadłości). W konsekwencji, gdy na decyzję pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy miały wpływ też inne okoliczności – leżące po stronie pracownika, odprawa nie przysługuje.

Należy ponadto wskazać, że pracodawca może wypowiedzieć umowę o pracę pracownikom, których stosunek pracy podlega z mocy odrębnych przepisów szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem, pod warunkiem niezgłoszenia sprzeciwu przez zakładową organizację związkową w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o zamierzonym wypowiedzeniu.

Pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach zwolnienia indywidualnego, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości:

- 1) jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 2 lata;
- 2) dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy od 2 do 8 lat;
- 3) trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy ponad 8 lat.

Odprawę pieniężną ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, zaś jej wysokość nie może przekraczać kwoty 15-krotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, obowiązującego w dniu rozwiązania stosunku pracy.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Ważne wskazówki:

➔ **2.600 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2020 roku)

➔ **5.167,98 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w IV kwartale 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyzna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **825 zł**

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.320 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2019 roku)

➔ **990 zł**

Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (od 1 marca 2019 roku)

Ogłoszenie:

Zniżki na ubezpieczenia w PZU dla członków „Solidarności”

Członkowie „Solidarności” mogą liczyć na 10 proc. zniżki na ubezpieczenia w PZU. Wszystko dzięki programowi Klub PZU Pomoc dla NSZZ „Solidarność”.

Warunkiem przystąpienia do Klubu PZU Pomoc dla NSZZ „Solidarność” jest posiadanie legitymacji członkowskiej i wypełnienie formularza na stronie:

<https://klubpzupomoc.pzu.pl/nszz-solidarnosc>

Po dokonaniu aktywacji w Klubie każdy otrzyma kartę (numer klubowy) uprawniającą do 10 proc. zniżki przy zakupie wybranych ubezpieczeń.

Więcej szczegółów na:

<http://www.solidarnosckatowice.pl/benefit>

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ „Solidarność”

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 22.01.2020 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

SIEĆ
KLUBÓW
FITNESS
CITYFIT

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ
REGION ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

OFERTA SPECJALNA
DLA NSZZ SOLIDARNOŚĆ
więcej na: www.solidarnosc.katowice.pl/cityfit

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.

INFORMACJE : www.drabas.pl , TEL. 601 994 800

PKM
SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:

Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ - Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl

Referent ds reklamy - Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218